

Sygn. akt I C 254/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu w I Wydziale Cywilnym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Renata Starczewska

Protokolant: st. sekr. sądowy U. Błasiak

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2013 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. Ł.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki D. Ł. tytułem zadośćuczynienia kwotę 125.000 zł (sto dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 525 zł (pięćset dwadzieścia pięć złotych) tytułem dodatkowej renty z tytułu zwiększonych potrzeb, począwszy od dnia 17 kwietnia 2012 r., płatnej miesięcznie z góry do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w wypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat.
3. Ustala odpowiedzialność pozwanego za mogące powstać wobec powódki w przyszłości skutki wypadku z dnia 7 września 2010 r.
4. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.
5. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 4 565 zł (cztery tysiące pięćset sześćdziesiąt pięć złotych) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.
6. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7 634 zł (siedem tysięcy sześćset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSO R.Starczewska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 grudnia 2011 r., wniesionym w dniu 9 stycznia 2012 r., powódka D. Ł. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 125.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz dodatkowej renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 525 zł miesięcznie od dnia wytoczenia powództwa, płatnej do dnia 10 każdego miesiąca oraz ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość wobec powódki za skutki wypadku z dnia 7 września 2010 r., zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 7 września 2010 r. uległa wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doznała poważnych obrażeń ciała. W konsekwencji tego zdarzenia powódka doznała cierpień fizycznych i psychicznych. W chwili wypadku pojazd mechaniczny sprawcy był objęty ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego. W toku postępowania likwidującego szkodę pozwany wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę w łącznej wysokości 75.000 zł oraz przez okres dwóch lat wypłacał powódce kwotę 525 zł miesięcznie z tytułu zwiększonych potrzeb powódki spowodowanych skutkami wypadku. Wypłata świadczeń została dokonana przy przyjęciu przez pozwanego 50 % przyczynienia się powódki do powstania szkody spowodowanego nieuczyniem przez nią pasów bezpieczeństwa, co w rzeczywistości nie miało miejsca. Wobec braku podstaw do przyjęcia przyczynienia się powódki do powstania szkody, uzasadnione jest przyznanie powódce świadczeń w odpowiednio zwiększonej wysokości, objętych żądaniami pozwu. Żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 7 września 2010 r. powódka uzasadniła istnieniem ryzyka pogorszenia się jej stanu zdrowia w przyszłości, ujawnienia się nowych schorzeń i urazów związanych z wypadkiem /k. 2 – 8/.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Pozwany przyznał, że ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku. W toku postępowania likwidacyjnego przyznał powódce m.in. kwotę 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę oraz kwotę 1.050 zł miesięcznie tytułem renty na okres 2 lat – tj. od maja 2011 r. do 31 maja 2013 r. Z uwagi na ustalenie, że powódka nie zapięła pasów bezpieczeństwa, pomimo tego że pojazd był w nie wyposażony, pozwany uznał, że powódka przyczyniła się w ten sposób do powstania szkody w 50 % z uwagi na co wypłacił powódce kwoty z odpowiednim potrąceniem, tj. 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 525 zł miesięcznie tytułem świadczenia rentowego. W tym stanie rzeczy pozwany kwestionuje żądanie pozwu zarówno co do zasady, jak też co do wysokości, albowiem wszelkie roszczenia powódki zostały już zaspokojone. W ocenie pozwanego przyznana przez niego kwota z tytułu zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy. W zakresie żądania zasądzenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia pozwany wskazał, że winny być one zasądzone od dnia wyrokowania. W kwestii żądania zasądzenia renty pozwany podniósł, iż powódka nie wykazała w sposób wystarczający zasadności roszczenia o zasądzenie renty wyrównawczej. Wskazał ponadto, że zgodnie z decyzją ZUS z dnia 11 kwietnia 2011 r. niezdolność powódki do pracy ma charakter okresowy, przy czym świadczenie rentowe z tego tytułu zostało jej przyznane od dnia 21 marca 2012 r. Ustosunkowując się do żądania powódki ustalenia odpowiedzialności na przyszłość pozwany podniósł, iż powódka nie ma interesu prawnego w domaganiu się takiego ustalenia, albowiem w razie powstania w przyszłości nowej szkody pozostającej w związku przyczynowym z wypadkiem powódka ma możliwość w terminie 3 lat od powzięcia wiadomości o jej wystąpieniu dochodzić jej naprawienia na drodze sądowej na podstawie art. 442 ¹§ 3 k.c. /k. 147 – 150/.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 września 2010 r. na drodze K – 11 pomiędzy miejscowościami W. – W. kierujący samochodem osobowym marki M.- Z. M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podjął manewr wyprzedzania na łuku drogi doprowadzając do zderzenia czołowego z samochodem ciężarowym marki R.z naczepą, w wyniku czego spowodował u powódki D. Ł. obrażenia ciała.

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2011 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w J. umorzył śledztwo w tej sprawie, prowadzone pod sygnaturą akt 1 Ds. 836/10, wobec śmierci sprawcy.

dowód: postanowienie z uzasadnieniem k. 16 – 21, 280 – 285.

W chwili wypadku pojazd sprawcy objęty był ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w S..

okoliczność bezsporna

Powódka D. Ł. była pasażerką M.. Przedmiotowy wypadek drogowy miał charakter zderzenia czołowego. Samochód M. w chwili zderzenia był usytuowany nieznacznie skośnie w lewo w stosunku do przedniej części ciągnika siodłowego R.. Siły bezwładności działające w momencie zderzenia na pasażerów samochodu M. działały do przodu i skośnie w stronę lewą. Siły te były znacznego stopnia, o czym świadczy m.in. zakres deformacji pojazdu. Powódka w chwili wypadku zajmowała miejsce w przedziale pasażerskim samochodu, najprawdopodobniej w II rzędzie siedzeń, na fotelu po prawej stronie. W wyniku wypadku fotele II rzędu przedziału pasażerskiego /pierwszego rzędu za kierowcą/ zostały zdeformowane - fotel środkowy został przemieszczony i pochylony ku przodowi, a oparcie fotela zewnętrznego po stronie prawej zostało przelamane ku tyłowi. W okresie powypadkowym nie przeprowadzono dokładnych oględzin wnętrza pojazdu M. i nie opisano czy siedzenia z rzędów II i III wyposażone były w pasy bezpieczeństwa trzypunktowe czy też dwupunktowe (pas biodrowy). Takich ustaleń nie dokonał również biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, powołany w sprawie karnej.

dowód: opinia sądowno – lekarska Uniwersytetu Medycznego im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej k. 254 – 270.

W toku postępowania karnego na polecenie Prokuratury Rejonowej w J. została sporządzona opinia przez biegłego sądowego z dziedziny kryminalistyczno – technicznej rekonstrukcji wypadku drogowego oraz biegłego sądowego specjalisty patomorfologa. Według opiniujących siedzenia w rzędach II i III M./rok produkcji 1996 / były wyposażone w pasy bezpieczeństwa z napinaczami. W opinii nie wskazano jednak, czy pasy te były trzypunktowe, czy też dwupunktowe /jedynie pas biodrowy/. Siły bezwładności działające w momencie zderzenia na pasażerów M. działały do przodu i skośnie w lewą stronę. Stwierdzono, że gdyby w momencie zaistnienia wypadku pasażerowie, w tym D. Ł., przypięci byli pasami bezpieczeństwa to ich obrażenia byłyby głównie skutkiem oddziaływania korpusu ciała napinającego na pasy, tj. w obrębie przebiegu tych pasów, w postaci otarć naskórka, których na ciele pokrzywdzonych nie ujawniono, i nie wykluczone, że mogłyby też dojść do powstania uszkodzeń układu kostnego w okolicach mostka. Z całą pewnością nie mogłyby jednak zaistnieć ciężkie obrażenia ciała, w tym głowy i szyi, realnie zagrażające życiu.

dowód: opinia k. 162 – 191v, 286 – 345.

W piśmie z dnia 24 stycznia 2011 r. powódka złożyła oświadczenie, iż w chwili wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa, ponieważ w pojeździe, w którym jechała były tylko tzw. biodrówki.

dowód: pismo k. 161.

W piśmie z dnia 16 listopada 2011 r. powódka zakwestionowała przyjęcie przez pozwanego przyczynienia się powódki do powstania szkody z uwagi na niezapięcie pasów bezpieczeństwa, podnosząc, iż w momencie składania oświadczenia była pod wpływem działania silnych leków przeciwbólowych i przeciwdepresyjnych, a nadto była w tym okresie w szoku i stresie pourazowym oraz zmagająca się z zaburzeniami koncentracji i pamięci, które były spowodowane obrażeniami psychicznymi i fizycznymi będącymi skutkami wypadku. Powódka wskazała, że po powrocie pamięci uświadomiła sobie i jest tego pewna, że w chwili wypadku miała zapięty pas bezpieczeństwa, ponieważ zawsze wsiadając do samochodu odruchowo go zapina.

dowód: oświadczenie k. 104.

Wskutek wypadku powódka doznała poważnych obrażeń ciała w postaci: urazu wielonarządowego, pourazowego rozwarstwienia aorty zstępującej, stłuczenia obu płuc, złamania kompresyjnego trzonów kręgów Th 11 i Th 12, złamania wieloodłamowego trzonu kości ramiennej lewej z następowym uszkodzeniem nerwu promieniowego lewego, złamania wieloodłamowego trzonu kości udowej lewej, wieloodłamowego złamania panewki stawu biodrowego, złamania dolnej gałęzi prawej kości łonowej, złamania mostka, złamania żeber IV, VII, IX i X po stronie lewej i XI po stronie prawej oraz wstrząśnienia mózgu.

Nie można jednoznacznie ustalić czy fotel, który zajmowała powódka w pojeździe, wyposażony był w pas bezpieczeństwa trzypunktowy czy też dwupunktowy, jak również wskazać czy powódka w chwili wypadku miała

zapięte pasy bezpieczeństwa. Rodzaj, charakter i lokalizacja obrażeń stwierdzonych u powódki wskazuje, że u powódki istnieją charakterystyczne obrażenia dla tych, które mogą być spowodowane przez zapięty pas bezpieczeństwa, tj. złamanie mostka, pourazowe rozwarstwienie aorty zstępującej oraz ewentualnie złamania żeber po stronie lewej. Z uwagi na brak możliwości ustalenia czy samochód M., w obrębie fotela zajmowanego przez powódkę, był wyposażony w pas trzypunktowy czy też dwupunktowy /biodrowy/ nie można jednoznacznie stwierdzić czy wskazane obrażenia spowodowane zostały zapiętym pasem, czy też uderzeniem przednią powierzchnią klatki piersiowej o tylną część foteli przedniego rzędu.

Mając na uwadze fakt, że powódka w chwili wypadku zajmowała miejsce na prawym fotelu II rzędu, który uległ przełamaniu, należy wskazać, że w chwili deformacji i przełamania fotela funkcja ochronna pasa bezpieczeństwa była niewielka, zwłaszcza jego części piersiowej. Wynika to z faktu, że po przełamaniu fotela ciało pasażera może przemieszczać się dość swobodnie, a nawet wysunąć się z pasa. W sytuacji, w której pojazd M. był wyposażony jedynie w pas biodrowy w miejscu zajmowanym przez powódkę, to przy siłach bezwładności działających w chwili wypadku zapięty pas nie uchroniłby jej przed uderzeniem przednią powierzchnią klatki piersiowej w pierwszy rząd foteli. Z uwagi natomiast na deformację i przełamanie fotela, na którym siedziała powódka, zapięty pas mógł spełniać jedynie znikomą rolę ochronną lub nawet generować powstanie obrażeń. Nadto z uwagi na przełamanie oparcia fotela zapięty pas mógł nie chronić powódki również przed doznaniem obrażeń w postaci złamania kręgosłupa piersiowego, miednicy, kości ramiennej lewej i kości udowej lewej, gdyż w takim przypadku pas nie stabilizowałby w stopniu dostatecznym ciała powódki przed działaniem sił bezwładności działających do przodu i skośnie w stronę lewą, a tym samym nie chroniłby powódki przed urazami doznanymi w wyniku kontaktu z twardymi elementami wnętrza pojazdu.

W tym stanie rzeczy należy uznać, że w przypadku zapięcia pasa bezpieczeństwa przez powódkę lub też przy braku zapiętego pasa, obrażenia doznane przez powódkę w obu analizowanych wariantach mogły być równie ciężkie i rozległe, a stopień uszczerbku na zdrowiu w obu przypadkach mogłyby kształtować się na podobnym poziomie.

dowód: opinia sądowo – lekarska Uniwersytetu Medycznego im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej k. 254 – 270 oraz opinia uzupełniająca k. 435 – 436.

Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona na oddział ratunkowy szpitala w J., a następnie do Szpitala (...) w P., Klinika Kardiologii, gdzie przebywała w dniach 7 września 2010r. - 8 września 2010r. , w którym wykonano u powódki zabieg operacyjny wszczepienia stentgraftu do aorty, a następnie w trybie pilnym przekazano na Oddział Intensywnej Terapii Szpitala Miejskiego w P., gdzie przebywała w dniach 8 września 2010r. - 20 września 2010r. Po około 10 – 11 dniach od wypadku powódka odzyskała świadomość. Następnie powódka została przekazana na Oddział Chirurgii Ogólnej i Obrażeń Wielonarządowych, gdzie przebywała w dniach 20 września 2010 r. – 14 października 2010 r. W szpitalu tym wykonano u powódki zabieg operacyjny zespolenia złamania kości ramiennej lewej i kości udowej lewej.

W dniu 14 października 2010 r. powódka została przekazana do Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w O. na Oddział Ortopedyczny, w którym przebywała do dnia 19 października 2010r., w którym zastosowano leczenie zachowawcze i diagnostyczne, rehabilitację przyłózkową oraz założono łuskę gipsową na opadającą lewą dłoń. W dniu 19 października 2010 r. powódka została przewieziona do Wojewódzkiego Szpitala (...) w K. na Oddział Neurochirurgiczny, gdzie przebywała do dnia 27 października 2010r. W dniu 20 października 2010 r. powódka została poddana tam zabiegowi operacyjnemu stabilizacji kręgosłupa, po którym nosiła gorset ortopedyczny. W dniu 27 października 2010 r. powódka powróciła do Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w O. na Oddział Ortopedyczny, w którym została poddana rehabilitacji.

W dniu 3 listopada 2010 r. powódka została wypisana ze szpitala do domu z zaleceniem zakazu chodzenia.

W dniach 26 stycznia – 16 lutego 2011 r. powódka przebywała w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w G. na Oddziale Leczniczo-Rehabilitacyjnym, w którym została poddana zabiegom rehabilitacyjnym oraz nauce chodzenia. Podczas pobytu w tej placówce stwierdzono u powódki nadciśnienie tętnicze.

W dniach 19 – 23 marca 2011 r. powódka przebywała w Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w O. na Oddziale Ortopedycznym, w którym w dniu 21 marca 2011 r. przeszła zabieg operacyjny usunięcia gwoździa Rascha z kości ramiennej lewej.

W dniach 3 – 5 kwietnia 2011 r. powódka przybywała w Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w O. na Oddziale Ortopedycznym z powodu bólu uda lewego oraz stanów podgorączkowych. U powódki zastosowano leczenie diagnostyczne oraz farmakologiczne. Powódka została wypisana na własne żądanie.

W dniach 18 – 30 kwietnia 2011 r. powódka była hospitalizowana w Klinice Ortopedii na Oddziale Zapaleń Kości w O. z powodu zapalenia kości udowej lewej, spowodowanej zakażeniem gronkowcem. Powódka przeszła dwa zabiegi operacyjne usunięcia gwoździa śródszpikowego Gamma oraz oczyszczenia ogniska zapalnego. Powódka została wypisana ze szpitala z zaleceniami m.in. chodzenia z częściowym obciążeniem kończyny z asekuracją kul łokciowych oraz kontynuacji rehabilitacji.

W dniach 2 – 22 marca 2012 r. powódka była hospitalizowana w Samodzielnym Publicznym ZOZ (...) w T.. Przy przyjęciu stwierdzono u powódki ograniczenie ruchomości lewego barku, biodra i kolana, osłabienie siły mięśniowej kończyn lewych oraz ograniczenie ruchomości kręgosłupa, zwłaszcza w odcinku szyjnym. Zastosowane leczenie rehabilitacyjne przyniosło poprawę siły mięśniowej, stanu stawów oraz ograniczenie dolegliwości bólowych.

W okresie od 2 – 16 lipca 2012 r. powódka przebywała w szpitalu Klinicznym w O. z rozpoznaniem zapalenia kości udowej lewej. W dniu 9 lipca 2012 r. usunięto powódce płytę z kości udowej lewej oraz ogniska zapalnego kości udowej lewej.

W dniach 10 września – 1 października 2012 r. powódka przebywała w Kolejowym Szpitalu Uzdrawiskowym w C., w którym była poddawana zabiegom rehabilitacyjnym.

dowód: karty informacyjne leczenia szpitalnego k. 22 – 22v, 83 – 83v, 23 – 23v, 82 – 82v, 24 – 24v, 89 – 89v, 25 – 25v, 26, 27 – 27v; 28, 218, 29 – 29v, 30 – 30v, 31 – 31v, 357 – 357v; 219 – 220, 356; historia choroby k. 63 – 63v, 360 – 360 v; dokumentacja medyczna k. 56 - 59, 369, 370, 61, 371, 64 – 81v, 86 – 88v, 217, 366, 221 – 224, 355, 359, 366 - 368; zaświadczenia lekarskie k. 353, 354, 358 – 358v; karta przyjęcia do oddziału Intensywnej Terapii k. 84 – 85v, 90 – 93; zaświadczenie medyczne dla celów prawnych k. 62 – 62v, 364 – 364v; opinia sądowo – lekarska Uniwersytetu Medycznego im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej k. 254 – 270, zeznania powódki k. 199-201 oraz nagranie 00:03:01 -00:29:46 płyta k.451.

Powódka leczyła się również ambulatoryjnie w poradni ortopedycznej, kardiochirurgicznej oraz rehabilitacyjnej.

dowód: skierowania na zabiegi fizjoterapeutyczne k. 32, 33 – 33v, 34 – 34v, 50, 35 – 35v, 51, - 51v, skierowania do poradni specjalistycznych k. 55, 60, informacja dla lekarza kierującego k. 52, 101; zeznania świadka M. Ł. k. 228 – 230; zeznania świadka A. Ł. k. 230 – 231; zeznania powódki k. 199 – 201, nagranie 00.10.10 – 00.29.46 płyta k. 451.

Od dnia 4 lutego 2011 r. powódka podjęła leczenie u lekarza specjalisty psychiatrii, który stwierdził u powódki przewlekły zespół stresu pourazowego po przebytych wypadku, objawiający się silnym niepokojem, bezsennością, nawracającymi koszmarami, lękami, w tym lękiem przed jazdą samochodem.

W latach 2005 – 2006 powódka leczyła się u tego samego lekarza z powodu stanów depresyjnych na tle sytuacji osobistej.

W okresie powypadkowym powódka uczęszczała także na prywatną terapię u psychologa – wizyty odbywały się raz w miesiącu, koszt jednej wizyty wynosił 80 zł.

dowód: zaświadczenie o stanie zdrowia z dn. 27.01.2012 r. 361; historia choroby k. 362 – 363v; zeznania świadka M. Ł. k. 228 – 230; zeznania świadka A. Ł. k. 230 – 231; zeznania powódki k. 199 – 201, nagranie 00.10.10 – 00.29.46 płyta k. 451.

Po wyjściu ze szpitala powódka nie mogła się poruszać i nie wstawała z łóżka przez okres około trzech miesięcy, podczas których wymagała pomocy we wszystkich czynnościach życia codziennego. Następnie korzystała z wózka inwalidzkiego. Od czerwca 2011 r. powódka zaczęła stopniowo wstawać z łóżka i poruszać się przy pomocy kul ortopedycznych. Opiekę nad powódką sprawowały dzieci, matka, synowa albo znajoma.

W okresie co najmniej 6 miesięcy po wypadku powódka miała kłopoty z pamięcią. Przez ten okres czasu wymagała stałej opieki i pomocy osób trzecich w wykonywaniu podstawowych czynności życiowych. W kolejnych miesiącach powódka wymagała okresowej opieki i pomocy innych osób przy wykonywaniu podstawowych czynności życiowych / do kilku godzin dziennie/. Wraz z postępem w rehabilitacji zakres niezbędnej opieki dla powódki uległ dalszemu pomniejszeniu i ograniczał się do pomocy przy czynnościach wymagających schylania się, np. założenie butów.

dowód: opinia sądowno – lekarska Uniwersytetu Medycznego im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej k. 254 – 270; zeznania świadka M. Ł. k. 228 – 230; zeznania świadka A. Ł. k. 230 – 231; zeznania powódki k. 199 – 201, nagranie 00.10.10 – 00.29.46 płyta k. 451.

Po wypadku powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim, a od dnia 8 marca 2011 r. na skutek całkowitej niezdolności do pracy otrzymała świadczenie rentowe.

Orzeczeniem lekarza ZUS z dnia 28 lutego 2012 r. powódka została uznana za osobę całkowicie niezdolną do pracy do dnia 31 marca 2014 r.

dowód: zaświadczenia lekarskie k. 53, 54; decyzja ZUS z dn. 11.04.2011 r. k. 102 – 103; zeznania powódki k. 199 – 201, nagranie 00.10.10 – 00.29.46 płyta k. 451; opinia sądowno – lekarska Uniwersytetu Medycznego im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej k. 254 – 270.

Orzeczeniami Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w O. z dnia 28 lutego 2011 r. i z dnia 1 marca 2013 r. powódka została zaliczona do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności od 27 grudnia 2010 r. do dnia 31 marca 2014 r.

dowód: orzeczenie z dn. 28.02.2011 r. k. 216; orzeczenie z dn. 01.03.2013 r. k. 421.

Powódka jest obecnie osobą niezdolną do pracy zarobkowej. Rokowanie co do odzyskania przez powódkę zdolności do pracy w przyszłości jest niepewne, z uwagi na istniejącą u niej powypadkową dysfunkcję narządu ruchu oraz stwierdzone powikłanie w postaci przewlekłego zapalenia kości udowej lewej wymagające dalszej obserwacji, które może ulec nawrotowi. Ponadto postępujące wtórne zmiany zwyrodnieniowe narządu ruchu, będące wynikiem obrażeń doznanych w wypadku, będą z upływem czasu pogłębiać dysfunkcję narządu ruchu i tym samym wpływać na stopień niezdolności do pracy zarobkowej powódki.

dowód: opinia sądowno – lekarska Uniwersytetu Medycznego im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej k. 254 – 270.

Pismem z dnia 6 grudnia 2010 r. pełnomocnik powódki dokonał zgłoszenia pozwanemu szkody oraz wezwał pozwanego do zapłaty tymczasowo na rzecz powódki kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Żądanie to zostało ponowione w piśmie z dnia 17 maja 2011 r., przy uwzględnieniu wcześniej wypłaconych kwot.

dowód: pisma k. 47 – 49, 44 – 46.

W toku postępowania likwidującego szkodę ortopeda i traumatolog orzekł u powódki łączny stopień uszczerbku na zdrowiu w wysokości 72 %.

Konsultant medyczny pozwanego określił go szacunkowo na poziomie 97%.

dowód: dokumentacja pozwanego k. 94 – 99, 100.

W toku postępowania likwidującego szkodę pozwany przyznał powódce kwotę 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz świadczenie rentowe z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od maja 2011 r. do 31 maja 2013 r. w kwocie 1.050 zł.

Pozwany wypłacił powódce kwotę w łącznej wysokości 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz od maja 2011 r. wypłaca powódce kwotę 525 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby. Wypłata tych kwot nastąpiła z uwzględnieniem przyjęcia przez pozwanego 50 % przyczynienia się powódki do powstania szkody z powodu uznania, że powódka nie zapięła pasów bezpieczeństwa.

dowód: pisma pozwanego k. 36 – 43.

W chwili obecnej powódka leczy się u ortopedy w O. i O.. Wizyty odbywają się w ramach NFZ oraz prywatnie, raz na dwa – trzy miesiące, koszt wizyty stanowi kwotę 100 zł. Dwa razy w tygodniu po 1 godzinie powódka korzysta z prywatnej rehabilitacji, której koszt jednej godziny wynosi 50 zł. Powódka leczy się prywatnie u psychiatry, wizyty odbywają się raz na trzy miesiące, koszt jednej z nich wynosi 80 zł. Nadto powódka leczy się u kardiochirurga, u którego odbywa wizyty raz na 2 – 3 miesiące, koszt wizyty wynosi 100 zł, oraz u pulmonologa – raz na 4 miesiące.

Łączny koszt spożywanych przez powódkę lekarstw wynosi ok. 300 zł miesięcznie.

dowód: faktury VAT k. 212 – 215; zeznania świadka M. Ł. k. 228 – 230; zeznania świadka A. Ł. k. 230 – 231; zeznania powódki k. 199 – 201, nagranie 00.10.10 – 00.29.46 płyta k. 451.

Aktualnie powódka odczuwa bóle i ograniczenia ruchomości lewego biodra, lewego i prawego kolana, odcinka lędźwiowo – krzyżowego kręgosłupa, bóle i zawroty głowy.

Chód powódki jest wydolny, z wyraźnym utykaniem na lewą kończynę dolną – lewa kończyna dolna jest skrócona względem prawej o 1,5 cm. U powódki istnieje wyraźna dysfunkcja w zakresie odwodzenia barku lewego z brakiem rotacji zewnętrznej, wyraźne osłabienie siły chwytnej ręki lewej, lekki niedowład nerwu promieniowego lewego – gałązek czuciowych, dyskretne ograniczenie ruchów skrętnych odcinka szyjnego kręgosłupa, niewielkie bólowe ograniczenie ruchomości odcinka piersiowo – lędźwiowego w zakresie skłonu do przodu i ruchów skrętnych, ograniczenie rotacji zewnętrznej oraz nadmiar rotacji wewnętrznej lewego biodra, deficyt zgięcia czynnego i biernego około 20 st. oraz brak przerostu /-5 st/ kolana lewego, przerost błony maziowej i tarcie podrzepkowe w obrębie stawów kolanowych.

W niedalekiej przyszłości powódka będzie miała przeprowadzony zabieg usunięcia metalowych spoiw z uda i kolana.

U powódki występują blizny: na powierzchni bocznej uda lewego niemal na całej długości, sięgająca do okolicy pośladkowej liniowa blizna chirurgiczna /z niewielkimi przerwami/ o długości łącznej 47 cm; w okolicy barkowej lewej gwiaździsta blizna o średnicy 2 cm po zabiegu ortopedycznym; na powierzchni bocznej górnego odcinka ramienia lewego blizna długości 5,5 cm, szerokości 1,5 cm; w dolnej części odcinka piersiowego kręgosłupa blizna pooperacyjna o długości 12 cm; w okolicy piętowej lewej blizna po wygojonej odleżynie.

W chwili obecnej powódka jest osobą zdolną do samoobsługi i nie wymaga stałej opieki ani pomocy osób trzecich w wykonywaniu podstawowych czynności życiowych, wymaga jednak pomocy innych osób w pełnieniu ról społecznych, transporcie do lekarza, na rehabilitację, itp. Szybko się jednak męczy, w związku z czym aktywność ruchowa powódki jest bardzo ograniczona, często odpoczywa w pozycji leżącej, ma problemy ze schyłaniem się i przy czynnościach z

tym związanych korzysta z pomocy domowników. Nadto z uwagi na niedowład lewej ręki powódka nie ma możliwości wykonywania żadnych cięższych prac. Poza pomocą domowników, od czasu wypadku powódka korzysta z usług innej osoby, która dwa razy w tygodniu sprząta w domu powódki i przygotowuje posiłki. Powódka nie wychodzi jednak sama z domu poza obręb przydomowego podwórka, nie jeździ samochodem, jest wożona nim przez członków rodziny. Nadto powódka ma gorszą pamięć niż przed wypadkiem, stała się introwertyczna i często przygnębiona.

Powódka obecnie wymaga kontynuacji rehabilitacji w trybie ambulatoryjnym z możliwością okresowych pobytów stacjonarnych w ośrodkach rehabilitacyjnych w razie potrzeby. Powódka wymaga również regularnego przyjmowania leków hipotensyjnych. Z uwagi na wszczepioną protezę naczyniową do aorty i istniejące rozwarstwienie ściany tętnicy głównej konieczne jest utrzymywanie wartości ciśnienia tętniczego w granicach normy. Powódka wymaga dalszego leczenia ortopedycznego ambulatoryjnego, zwłaszcza w zakresie obserwacji przewlekłego zapalenia kości udowej lewej, a także okresowych kontroli kardiochirurgicznych lub kardiologicznych.

dowód: opinia sądowo – lekarska Uniwersytetu Medycznego im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej k. 254 – 270; zeznania powódki k. 199 – 201, nagranie 00.10.10 – 00.29.46 płyta k. 451; zeznania świadka M. Ł. k. 228 – 230; zeznania świadka A. Ł. k. 230-231.

Trwały sumaryczny uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z wypadkiem z dnia 7 września 2010 r. wynosi 100 %. Suma arytmetyczna uszczerbku na zdrowiu powódki wynosi łącznie 105 %.

dowód: opinia sądowo – lekarska Uniwersytetu Medycznego im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej k. 254 – 270.

Powódka jest z zawodu nauczycielem. Przed wypadkiem była osobą zdrową, aktywną zawodowo i towarzysko. Prowadziła działalność gospodarczą – sklep z firanami i z tego tytułu osiągała dochód w wysokości około 1.500 zł miesięcznie.

W chwili obecnej sklep prowadzony jest przez córkę powódki i jej męża. Córka nie planowała prowadzenia tej działalności, przed wypadkiem studiowała za granicą i zamierzała tam pozostać. Powódka pomaga córce poprzez zajmowanie się dokumentacją księgową. Z tego tytułu otrzymuje kwoty 500 – 600 zł miesięcznie.

Powódka jest współwłaścicielką gospodarstwa rolnego z działem specjalnym produkcji rolnej o pow. 1,4 ha, które prowadzi jej syn. Wcześniej powódka pomagała synowi w prowadzeniu tej działalności poprzez załatwianie spraw urzędowych.

Wysokość świadczenia rentowego pobieranego przez powódkę wynosi obecnie ok. 1.370 zł miesięcznie.

Powódka mieszka w jednym domu z synem, jego żoną i dwuletnim wnukiem.

dowód: oświadczenie k. 121; decyzja k. 117 – 117v; zeznanie podatkowe k. 118 – 120v; zeznania świadka M. Ł. k. 228 – 230; zeznania świadka A. Ł. k. 230 - 231; zeznania powódki k. 199 – 201, nagranie 00.10.10 – 00.29.46 płyta k. 451.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z dziedziny technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych na okoliczność wykazania, że poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa powódka przyczyniła się do powstania szkody, albowiem na tą okoliczność został przeprowadzony dowód z opinii sądowo – lekarskiej Uniwersytetu Medycznego im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej. W ocenie Sądu opinia ta jest jasna, spójna i wyczerpująca, a przy tym odnosi się do wniosków wyrażonych w opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych, która została przeprowadzona w toku postępowania karnego toczącego się w sprawie przedmiotowego wypadku drogowego. W opinii przeprowadzonej w niniejszej sprawie biegli w przekonujący sposób wyjaśnili, dlaczego wnioski wyrażone w opinii przeprowadzonej w postępowaniu karnym nie są słuszne. Nadto w treści opinii uzupełniającej w przekonujący sposób odnieśli się do zastrzeżeń strony pozwanej

dotyczących wydanej przez nich opinii. Podkreślenia wymaga, że przedmiotowa opinia została wydana w rzetelny i fachowy sposób, przez biegłych wielu specjalizacji medycznych, z dużym doświadczeniem i dorobkiem zawodowym.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 7 października 2010 r. Podstawą tej odpowiedzialności jest art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń komunikacyjnych /Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm./

Istotną sporną okolicznością w sprawie był zakres odpowiedzialności, w tym okoliczność, czy powódka D. Ł. przyczyniła się do powstania szkody, co uzasadniałoby odpowiednie zmniejszenie wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 362 k.c.

Przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody, o którym mowa w powołanym przepisie, jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Zachowanie się poszkodowanego musi stanowić więc adekwatną współprzyczynę powstania szkody /zob. m.in. uchwała 7 sędziów SN – zasada prawna z 20.09.1975 r., III CZP 8/75, OSNC 1976/7-8/151; wyrok SN z 29.10.2008 r., IV CSK 228/08, Biul. SN2009/1/12, M.Prawn. 2009/19/1060-1064/. Oznacza to, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrała rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła /zob. P. Graniecki, W sprawie wykładni art. 362 kodeksu cywilnego, PiP 2003, z. 1, s. 68/.

Pozwany wskazywał, że powódka przyczyniła się do powstania szkody poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do przyjęcia, że powódka przyczyniła się do powstania szkody. Z przeprowadzonej na potrzeby niniejszego postępowania opinii sędziowskiej Uniwersytetu Medycznego im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej wynika, że niezależnie od tego, czy powódka zapięłaby pasy bezpieczeństwa i to zarówno trzypunktowe, jak i dwupunktowe /tzw. biodrówki/, obrażenia doznane przez powódkę w obu analizowanych wariantach mogły być równie ciężkie i rozległe, a stopień uszczerbku na zdrowiu w obu przypadkach mógłby kształtować się na podobnym poziomie. Przeciwno tej ocenie nie przemawia okoliczność, że w toku postępowania karnego toczącego się w sprawie przedmiotowego wypadku biegły sądowy z dziedziny kryminalistyczno – technicznej rekonstrukcji wypadku drogowego oraz biegły sądowy specjalista patomorfolog orzekli, że gdyby w momencie zaistnienia wypadku pasażerowie, w tym D. Ł., przypięci byli pasami bezpieczeństwa to ich obrażenia nie miałyby charakteru ciężkiego, w tym głowy i szyi, realnie zagrażającego życiu. Przeprowadzona w niniejszej sprawie opinia, opracowana po zapoznaniu się z całym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tym z opinią przeprowadzoną w toku postępowania karnego, w przekonujący sposób wyjaśniła, że z uwagi na poddanie pasażerów w momencie wypadku bardzo dużej sile bezwładności oraz duży stopień deformacji pojazdu, w tym fotela, na którym podróżowała powódka, zapięte pasy bezpieczeństwa nie uchroniłyby powódki od poniesienia równie ciężkich i rozległych obrażeń jak te, które faktycznie poniosła, z uwagi na pozbawienie możliwości zapobieżenia kontaktu z twardymi przedmiotami znajdującymi się wewnątrz pojazdu. Biegli jednoznacznie stwierdzili, że w przypadku zapięcia pasa bezpieczeństwa przez powódkę lub też przy braku zapiętego pasa, obrażenia doznane przez powódkę w obu wariantach mogły być równie ciężkie i rozległe, a stopień uszczerbku na zdrowiu w obu przypadkach mógłby kształtować się na podobnym poziomie.

Jak wynika z opinii, w niniejszej sprawie w oparciu o cały materiał dowodowy, w tym dokumenty w sprawie karnej nie można jednoznacznie ustalić czy fotel, który zajmowała powódka w pojeździe, wyposażony był w pas bezpieczeństwa trzypunktowy czy też dwupunktowy, jak również wskazać czy powódka w chwili wypadku miała zapięte pasy bezpieczeństwa. Rodzaj, charakter i lokalizacja obrażeń stwierdzonych u powódki wskazuje, że u powódki istnieją charakterystyczne obrażenia dla tych, które mogą być spowodowane przez zapięty pas bezpieczeństwa, tj. złamanie mostka, pourazowe rozwarstwienie aorty zstępującej oraz ewentualnie złamania żeber po stronie lewej. Z uwagi na brak możliwości ustalenia czy samochód M., w obrębie fotela zajmowanego przez powódkę, był wyposażony w pas trzypunktowy czy też dwupunktowy /biodrowy/ nie można jednoznacznie stwierdzić czy wskazane obrażenia

spowodowane zostały zapiętym pasem, czy też uderzeniem przednią powierzchnią klatki piersiowej o tylną część foteli przedniego rzędu. Biegli jednoznacznie stwierdzili, że w sprawie karnej brak dokumentu potwierdzającego istnienie pasów bezpieczeństwa w samochodzie w II i III rzędzie. Pozwany nie wykazał, że takie pasy w ogóle w samochodzie były w miejscu gdzie siedziała powódka. Wprawdzie powódka w piśmie z dnia 24 stycznia 2011 r. złożyła oświadczenie, że nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa, ale następnie w piśmie z dnia 16 listopada 2011 r. podała, składając to oświadczenie była pod wpływem silnych leków przeciwbólowych i przeciwdepresyjnych, oraz że jest pewna, iż pasy miała zapięte bo zawsze wsiadając do samochodu zapina pasy.

Biegli wyjaśnili, że powódka w chwili wypadku zajmowała miejsce na prawym fotelu II rzędu, który uległ przełamaniu, oraz, że w chwili deformacji i przełamania fotela funkcja ochronna pasa bezpieczeństwa była niewielka, zwłaszcza jego części piersiowej. Podali, że po przełamaniu fotela ciało pasażera może przemieszczać się dość swobodnie, a nawet wysunąć się z pasa. W sytuacji, w której pojazd M. był wyposażony jedynie w pas biodrowy w miejscu zajmowanym przez powódkę, to przy siłach bezwładności działających w chwili wypadku zapięty pas nie uchroniłby jej przed uderzeniem przednią powierzchnią klatki piersiowej w pierwszy rząd foteli. Z uwagi natomiast na deformację i przełamanie fotela, na którym siedziała powódka, zapięty pas mógł spełniać jedynie znikomą rolę ochronną lub nawet generować powstanie obrażeń. Nadto z uwagi na przełamanie oparcia fotela zapięty pas mógł nie chronić powódki również przed doznaniem obrażeń w postaci złamania kręgosłupa piersiowego, miednicy, kości ramiennej lewej i kości udowej lewej, gdyż w takim przypadku pas nie stabilizowałby w stopniu dostatecznym ciała powódki przez działaniem sił bezwładności działających do przodu i skośnie w stronę lewą, a tym samym nie chroniłby powódki przed urazami doznanymi w wyniku kontaktu z twardymi elementami wnętrza pojazdu.

Należy więc uznać, że zachowanie powódki nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c., gdyż nie można stwierdzić, że gdyby nie jej zachowanie szkoda, w tym rozmiarze, by nie powstała.

Poszkodowanemu, który doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia przysługuje na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę obejmującą rekompensatę za cierpienia fizyczne oraz psychiczne.

W orzecznictwie przyjmuje się, że ocena rozmiarów krzywdy wymaga uwzględnienia nasilenia cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego (por. Wyrok S.N z dnia 10 czerwca 1999r, II UKN 681/98, OSNAP 16/00, poz.626). Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.(por. wyrok SN z dnia 28.09.2001r III CKN 427/00) Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywność, trwałość czy nieodwracalny charakter. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany powinien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Nie ma natomiast podstaw do uwzględnienia żądania w takiej wysokości, by przyznana kwota stanowiła ze względu na swoją wysokość represję majątkową (por. uchwała SN z dnia 8 grudnia 1973r, OSNCP 10/74, poz.145).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze dyskomfort psychiczny i fizyczny /stres, ból, niedogodności/ powódki związane z jej wielokrotnym pobytem w szpitalu, przechodzonymi operacjami, zabiegami zdjęcia szwów i zabiegami rehabilitacyjnymi, wizytami kontrolnymi, planowanym zabiegiem usunięcia metalowych spoiw, a także długim unieruchomieniem w domu, w tym w pozycji leżącej, koniecznością korzystania w tym czasie z opieki i pomocy innych osób i poruszania się przy pomocy wózka inwalidzkiego i kul ortopedycznych. Sąd uwzględnił przy tym zakres doznanych przez powódkę urazów, które spowodowały ustalenie przez biegłych trwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 100 /sumarycznie 105/ %. Nadto Sąd uwzględnił fakt, że powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe, nie jest w pełni sprawna ruchowo, wydolnościowo oraz intelektualnie, co ogranicza jej aktywność życiową, w tym zawodową, powodując konieczność korzystania z pomocy innych osób. Powódka

nadal wymaga leczenia ortopedycznego i kardiologicznego, oraz rehabilitacji. Sąd uwzględnił również dyskomfort psychiczny powódki wynikający ze świadomości, iż rokowanie na przyszłość jest niepewne z uwagi na dysfunkcję narządu ruchu oraz możliwość nawrotu powikłania w postaci zapalenia kości, co czyni niepewnym odzyskanie przez powódkę zdolności do pracy.

Zważywszy powyższe, zdaniem Sądu odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę będzie kwota 200.000 zł. Mając na uwadze fakt, że pozwany wypłacił już powódce z tytułu zadośćuczynienia kwotę 75.000 zł, Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 125.000 zł /pkt 1 sentencji wyroku/.

Zdaniem Sądu zasądzona kwota tytułem zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny, zapewni powódce wyższy standard życia i poprawi jej warunki i jest realnym środkiem pomocy dla powódki. W ocenie Sądu powyższa kwota w świetle okoliczności sprawy stanowi dla powódki ekonomicznie odczuwalną wartość.

Powódka wносиła również o przyznanie jej na podstawie art. 444 § 2 k.c. dodatkowej renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 525 zł miesięcznie.

Ustosunkowując się do żądania zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb, należy zauważyć, że w toku niniejszego postępowania została wykazana konieczność ponoszenia przez powódkę stale powtarzających się wydatków na ich zaspokojenie, tj. konieczności zażywania leków, w tym ortopedycznych, kardiologicznych i psychiatrycznych, pozostających w związku z chorobami, które powódka nabyła na skutek wypadku, konieczności stałego poddawania się zabiegom rehabilitacyjnym, jak również sprawowania opieki przez inne osoby w zakresie załatwiania ważnych spraw życiowych. Konieczność ponoszenia przez powódkę tych wydatków nie była kwestionowana przez pozwanego, zarówno w momencie przyznawania powódce renty z tytułu zwiększonych potrzeb, jak i w toku niniejszego procesu, należy przy tym uznać, że zakres tych wydatków nie uległ zasadniczej zmianie. Wnosząc o oddalenie powództwa w tym zakresie pozwany podnosił jedynie zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody, który z podanych wyżej powodów nie zasługiwał na uwzględnienie, oraz wskazywał na fakt pobierania przez powódkę świadczenia rentowego, który także nie zasługiwał na uwzględnienie z uwagi na okoliczność, że przedmiotowa renta została powódce przyznana w związku z faktem niezdolności do pracy, a nie koniecznością ponoszenia zwiększonych wydatków związanych ze skutkami wypadku.

W tym stanie rzeczy Sąd zasądził na rzecz powódki, zgodnie z jej żądaniem, dodatkową kwotę 525 zł, stanowiącą uzupełnienie kwoty przyznanej jej przez pozwanego w toku postępowania likwidującego szkodę w wysokości 1.050 zł, uznając że potrącenie przez pozwanego z tej kwoty 50 % z tytułu przyczynienia się powódki do powstania szkody nie znajduje uzasadnienia zgodnie z wynikami niniejszego postępowania /pkt 2 sentencji wyroku/.

Oba roszczenia Sąd zasądził wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2012 r., tj. od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu, które nastąpiło w dniu 16 kwietnia 2012 r. / k. 142/, uznając że z tą datą nastąpiło wezwanie pozwanego do zapłaty tych roszczeń /art. 481 k.c./.

Wobec żądania powódki zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie /pkt 4 sentencji wyroku/.

W sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia /zob. uchwała SN z dnia 14.04.1970 r., sygn. akt III PZP 34/69, opubl. OSNC 1970/12/217/. Wyrok ustalający na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialność za szkody mogące powstać w przyszłości oznacza, że pozwany odpowiada za całość szkody. W ocenie Sądu, istnieje duże prawdopodobieństwo, że w przyszłości u powódki mogą ujawnić się kolejne skutki wypadku z dnia 7 września 2010 r. W przeprowadzonej w niniejszej sprawie opinii biegli orzekli, iż rokowanie na przyszłość w zakresie stanu zdrowia powódki jest niepewne z uwagi na dysfunkcję narządu ruchu oraz możliwość nawrotu powikłania w postaci zapalenia kości. Taki stan

rzeczy uzasadnia uwzględnienie roszczenia powoda o ustalenie na przyszłość odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego wypadku.

Uwzględniając powyższe Sąd orzekł jak w punkcie 3 sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia przepis art. 98 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych /Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm./.

Na koszty te złożyła się opłata od pozwu w wysokości 6.565 zł, wynagrodzenie biegłych w wysokości 4.431,50 zł oraz koszty zastępstwa procesowego obu stron w wysokości 3.600 zł wraz z opłatami od pełnomocnictwa, a w przypadku powódki dodatkowo pełnomocnictwa substytucyjnego.

Wobec wygrania przez powódkę procesu prawie w całości Sąd nałożył na pozwanego obowiązek zwrócenia powódce całości poniesionych przez nią kosztów procesu, a mianowicie: 2.000 zł tytułem częściowej opłaty od pozwu, 2.000 zł tytułem zaliczki na opinię biegłych oraz 3.634 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, łącznie 7.634 zł, o czym orzeczono w pkt 6 sentencji wyroku.

Nadto Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.565 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu.

SSO R. Starczewska